

ADAM ADAMSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
Wydział Teologiczny  
Zakład Filozofii Chrześcijańskiej

## Michała Hellera koncepcja racjonalności jako wartości moralnej

---

Michał Heller's Concept of Rationality as a Moral Value

Ważne miejsce we współczesnej refleksji nad racjonalnością zajmuje myśl Michała Hellera, laureata prestiżowej Nagrody Templetona (2008), przyznawanej corocznie za wybitne zasługi w pokonywaniu barier między nauką a wiarą. Tego typu interdyscyplinarność jest dziś szczególnie potrzebna, jeśli chcemy coraz lepiej rozumieć samych siebie i nasze miejsce we wszechświecie. M. Heller problem racjonalności bada zarówno na płaszczyźnie filozoficznej, jak i teologicznej. W niniejszym opracowaniu przedstawiam najpierw przejawy racjonalności, o których mówi M. Heller, czyli te obszary w doświadczeniu człowieka, które inspirują go do podejmowania prób ich zrozumienia. Następnie, wobec braku adekwatnej i powszechnie akceptowanej definicji racjonalności, ukazuję jak rozumie ją M. Heller. Ostatnia część jest towarzyszeniem M. Hellerowi w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie: Co skłania człowieka do kierowania się racjonalnością? Przecież, skoro jesteśmy wolni, nie jesteśmy na nią skazani. Nieco przewrotnie można na ten problem spojrzeć przez pryzmat postawionego przez M. Hellera pytania: „jak głupota jest możliwa?”<sup>1</sup>.

### I. PRZEJAWY RACJONALNOŚCI

Przejawy racjonalności, o których mówi M. Heller, można podzielić na podmiotowe i przedmiotowe. Podstawowym podmiotowym przejawem racjo-

<sup>1</sup> M. Heller, *Moralność myślenia*, Tarnów 1993, s. 13-17.

nalności jest jakiś instynkt<sup>2</sup>, który każe człowiekowi szukać wyjaśnienia wszystkiego, co go otacza. Ten instynkt każe nam założyć, że takie wyjaśnienie jest w ogóle możliwe, czyli że przedmiot naszych badań (wszechświat) odznacza się racjonalnością. Dla M. Hellera założenie to nie ma charakteru czysto metodologicznego, co pozwalałoby jednocześnie przyjmować, że racjonalność przedmiotu może być po prostu ludzką projekcją racjonalności podmiotu poznającego. Argumentem na rzecz racjonalności rozumianej jako istotny element struktury świata jest możliwość tworzenia modeli matematycznych. Matematyka nie jest tutaj tylko językiem fizyki, ale staje się „tworzywem, z którego zrobiona jest fizyka”<sup>3</sup>. M. Heller w książce napisanej wspólnie z Georgem V. Coyne uzasadnia to następująco: *Skonstruować fałszywy model jest bardzo łatwo, ale nie sposób stworzyć matematycznego modelu czegoś irracjonalnego. Irracjonalność wymaga wprowadzenia do modelu elementów sprzecznych, a to natychmiast powoduje jego ruinę*<sup>4</sup>. Autorzy tej książki odpierają też zarzut jakoby nasze postrzeganie świata jako racjonalnego było efektem procesu ewolucji, który niejako wymusił na człowieku takie spojrzenie na otaczającą nas rzeczywistość. M. Heller wraz z G. V. Coyne stwierdzają: *wręcz musimy przyznać światu własność (bądź też cały zbiór własności), dzięki której ów proces wymuszenia był możliwy, a przecież to właśnie nazwalismy racjonalnością świata. [...] To właśnie ewolucja stworzyła owo wspaniałe sprzężenie między racjonalnością świata i naszą własną*<sup>5</sup>. Gdyby tak nie było, wówczas nasz instynkt (poczucie racjonalności) byłby, jak określa to M. Heller w swojej książce *Usprawiedliwienie wszechświata, najbardziej irracjonalną sztuczką spletaną nam przez pozornie tylko istniejące nic*<sup>6</sup>.

Człowiek, działając instynktownie, nie zawsze wiąże to z refleksją nad sposobem swojego działania. Brak takiej refleksji uniemożliwia wypracowanie skutecznej metody stosowania podmiotowego przejawu racjonalności do przedmiotu badań. Dlatego też ważną rolę w wypracowywaniu wzorców racjonalności odgrywają mistrzowie myślenia. Oni jak gdyby kształtują nasz instynkt. M. Heller rolę słupów milowych wyznaczających w naszej kulturze drogi racjonalności przypisuje trzem spośród wielu myślicieli: Sokratesowi, Kartezjuszowi i Popperowi. Sokrates wobec sofistów kupczących mądrością staje jako

---

<sup>2</sup> M. Heller, *Usprawiedliwienie wszechświata*, Kraków 1995, s. 87-89.

<sup>3</sup> G.V. Coyne, M. Heller, *Pojmawalny wszechświat*, tłum. R.M. Sadowski, Warszawa 2007, s. 39.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Tamże, s. 39-40.

<sup>6</sup> M. Heller, *Usprawiedliwienie wszechświata*, s. 10.

przyjaciół mądrości. On pierwszy zrozumiał wielką wartość cnoty (*arete*) jako wartości moralnej, w odróżnieniu do wcześniejszego rozumienia jej jako sprawności fizycznej. Sokrates wierzył, że poprzez uczciwe myślenie człowiek może ćwiczyć się w cnotie i przez to stawać się mądrym. Oddając życie za uczciwe myślenie, potwierdził, że jest to dla niego największa wartość<sup>7</sup>.

Kartezjusza *Rozprawa o metodzie*<sup>8</sup> rozpoczyna nowożytną kartę w historii racjonalności. Znalezienie właściwej metody i konsekwentne jest stosowanie Kartezjusz uważał za tak ważne, że stwierdza nawet: *I o wiele właściwiej jest nigdy nie myśleć o poszukiwaniu prawdy jakiejś rzeczy, niż to czynić bez metody [...]*<sup>9</sup>. Metodyczne wątpliwości Kartezjusza wskazały na ogromną rolę, jaką w poznaniu powinien odgrywać samokrytycyzm. Wysiłki podjęte przez niego wynikały z uznania Prawdy jako Wartości. Była to jego decyzja moralna, którą M. Heller nazywa *decyzją racjonalności*<sup>10</sup>.

Kolejnym kamieniem milowym w kreowaniu wzorców racjonalności według M. Hellera było przejście od wiedzy subiektywnej, do której dążył Kartezjusz, do wiedzy intersubiektywnie komunikowalnej. Ten postulat zrealizował Karl R. Popper. Wskazał on na możliwość istnienia świata wiedzy bez podmiotu poznającego i nazwał go trzecim światem (obok świata obiektywnego i subiektywnego)<sup>11</sup>. Drogą do stworzenia tego świata jest według K. Poppera krytyczny racjonalizm, który każe przekraczać granice metody empirycznej. Metoda empiryczna traktuje świat jako fizycznie zamknięty układ zdeterminowany warunkami początkowymi. Człowiek ze swoją racjonalną wiedzą dokonuje swoistego otwarcia wszechświata<sup>12</sup>. Krytyczne myślenie zawsze wiąże się z możliwością dokonywania wyborów między konkurencyjnymi wnioskami. W ten sposób K. Popper obala pozytywistyczny mit budowania nauki poprzez rejestrowanie „nagich faktów”. To, co miało być szczytem racjonalności, okazało się irracjonalną iluzją, bowiem każdy fakt, dla jego zrozumienia, domaga się interpretacji. Interpretacje te mogą być bardziej lub mniej wartościowe i dlatego domagają się krytycznego myślenia. Dokonywane później wybory są wyborami moralnymi. Racjonalność jest więc istotnym elementem Otwartego Wszechświata<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> Tamże, s. 15-22.

<sup>8</sup> R. Descartes, *Rozprawa o metodzie*, tłum. W. Wojciechowska, Warszawa 1970.

<sup>9</sup> R. Descartes, *Prawidła kierowania umysłem*, tłum. L. Chmaj, Warszawa 1958, s. 15.

<sup>10</sup> M. Heller, *Usprawiedliwienie wszechświata*, s. 28.

<sup>11</sup> K. Popper, *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, tłum. A. Chmielewski, Warszawa 1992.

<sup>12</sup> K. Popper, *Wszechświat otwarty. Argument na rzecz indeterminizmu*, tłum. A. Chmielewski, Kraków 1996.

<sup>13</sup> M. Heller, *Usprawiedliwienie wszechświata*, s. 33-40.

M. Heller, ukazując przejawy racjonalności, nie ogranicza się do refleksji filozoficznej, lecz rozszerza ją na pole teologiczne. Tutaj racjonalność świata jest dla niego „śladem stworzenia”<sup>14</sup>. W książce pt. *Czy fizyka jest nauką humanistyczną* czytamy: *Z teologicznego punktu widzenia należałoby stwierdzić, że stworzenie świata przez Boga było aktem rozumnym. Nauka nie czyni nic innego, jak tylko krok po kroku rozszyfrowuje pewne elementy rozumnego zamysłu, wedle którego świat został stworzony*<sup>15</sup>. W tym kontekście racjonalność jest cechą zarówno wysiłków naukowych, jak i badanego świata, który zawiera w sobie racjonalną strukturę zamierzoną przez Stwórcę. Zatem również na gruncie teologii o racjonalności możemy mówić w ujęciu przedmiotowym, jak i podmiotowym. Oba te aspekty swoje wyjaśnienie znajdują w koncepcji Bożego aktu stwórczego. Bóg tak stworzył człowieka, że ten ma zdolność badania dzieła stworzenia. M. Heller zwraca jednak uwagę na to, że struktura stworzonego przez Boga świata przeniknięta jest bez reszty, zgodnie z zamysłem Stwórcy, Znaczeniem i Wartością (dużymi literami), człowiek jednak do końca nie może tego zgłębić, gdyż ma dostęp tylko do cieni wartości i znaczeń (wtedy stosujemy małe litery). M. Heller nazywa to *niewyczerpaną tajemnicą racjonalności*<sup>16</sup>.

## II. POJĘCIE RACJONALNOŚCI

Samo pojęcie racjonalności pozostaje nieostre, a w związku z tym w zależności od potrzeb różnie się je definiuje. Sam M. Heller zauważa: *Próba skatalogowania wszystkich znaczeń łączonych z terminem „racjonalność” byłaby przedsięwzięciem równie niepotrzebnym, co i beznadziejnym*<sup>17</sup>. Jednocześnie jednak stwierdza, że: *ze wszech miar warto podumać nad problematyką narosłą wokół treści niesionej przez to wyrażenie*<sup>18</sup>. W ramach owego „dumania” M. Heller w pewien sposób porządkuje historycznie uwarunkowane spojrzenie na racjonalność. Jej korzenie dostrzega w postawie starożytnych Greków, którzy zaczęli szukać uzasadnień dla swych przekonań. Sam sposób owego uzasadniania był różny. Za najbardziej precyzyjny uważano budowanie systemów aksjomatycznych zgodnie z założeniami logiki Arystotelesa. Metoda ta, postulująca budowanie danej dziedziny wiedzy na kilku oczywistych prawdach (aksjomatach) za pomocą ciągu wynikań, sprawdziła się w geometrii Euklidesa,

<sup>14</sup> M. Heller, *Czy fizyka jest nauką humanistyczną?*, Tarnów 1998, s. 171.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> M. Heller, *Usprawiedliwienie wszechświata*, s. 95-96.

<sup>17</sup> M. Heller, *Moralność myślenia*, s. 19.

<sup>18</sup> Tamże.

ale zawiodła na gruncie rozważań filozoficznych. Ten brak starali się wyeliminować myśliciele średniowieczni, szukając uzasadnienia danej tezy w ogniu dyskusji. By móc rozważyć wszystkie możliwe argumenty „za” i „przeciw”, często powoływali fikcyjnego oponenta<sup>19</sup>. Jak pokazała historia nauki, ten typ racjonalności nie zawsze prowadził do poznania prawdy. W czasach nowożytnych, gdy z rozważań filozofii przyrody wyłoniły się nauki przyrodnicze, podstawowym kryterium uzasadniania miał być eksperyment. W ten sposób rozpow szechnił się typ racjonalności pozytywistycznej, który kazał ograniczyć zakres racjonalności do obszaru badanego przez nauki empiryczne. Wszystko to, co nie dało się wyrazić za pomocą pojęć operacyjnych, czyli nie dawało się zmierzyć i opisać językiem równań matematycznych, uważano za irracjonalne. Pewną zasługą pozytywizmu było przyspieszenie rozwoju filozofii nauki, która wykazała ograniczenia metody empirycznej i odrzuciła jej roszczenia do wyznaczania granic racjonalności. *Wówczas – jak pisze M. Heller – uświadamiane lub nieuświadamiane sobie pragnienia (nierzadko wręcz reakcje biochemiczne) niekiedy prawie całkowicie zastępują logikę i rozsądek*<sup>20</sup>. Nie znaczy to jednak, że po upadku pozytywistycznych ideałów nauki, skazani jesteśmy na irracjonalność. Doświadczenie naukowe połączone z wymogiem intelektualnej uczciwości (warto zauważyć, że wkraczamy w tym miejscu na grunt moralności wymykający się racjonalności typu pozytywistycznego) pozwala M. Hellerowi sformułować tytułem przykładu szereg reguł, które potraktowane w sposób łączny stanowią warunek konieczny racjonalności. Możemy do nich zaliczyć: *Po pierwsze, dążność do ścisłości i informatywności w formułowaniu sądów i wypowiedzi w granicach języka. [...] Po drugie, otwartość na dyskusję z innymi. [...] Po trzecie samokrytycyzm. [...] Po czwarte, krytyczne rozpatrywanie innych możliwości. (...) Po piąte, wewnętrzna spójność poglądów. [...] Po szóste, poczucie konsekwencji. [...] Po siódme, świadomość ograniczeń językowych i innych uwarunkowań własnych poglądów*<sup>21</sup>. M. Heller zaznacza, że nie należy tej listy traktować ani jako wskazującej na najważniejsze warunki racjonalnego postępowania, ani jako listy pełnej i ostatecznej. Niemniej w konkluzji stwierdza: *Jeśli ktoś chce postępować rozumnie, czyli racjonalnie, to musi się tych prawideł trzymać. Jeśli komuś nie zależy, by być racjonalnym, może mieć do tych prawideł stosunek obojętny*<sup>22</sup>.

M. Heller zwraca uwagę na to, że gdy rozszerzy się granice racjonalności poza formalizm nauk empirycznych, wówczas stajemy przed problemem do-

<sup>19</sup> Tamże, s. 19-20.

<sup>20</sup> Tamże, s. 22.

<sup>21</sup> Tamże, s. 23-24.

<sup>22</sup> Tamże s. 25.

boru uzasadnienia. Jeżeli sprawdzalność empiryczna nie jest jedynym sposobem uzasadniania twierdzeń, to czy można mówić o racjonalnej wierze religijnej? M. Heller udziela na to pytanie odpowiedzi twierdzącej. W tym wypadku rolę uzasadnienia spełnia zaangażowanie oparte na wcześniejszym uchwyceniu treści wiary. Nie dyskwalifikuje to racjonalności przekonania religijnego, gdy racje rozumowe wyprzedzają to zaangażowanie, a ono samo jest racjonalne<sup>23</sup>. Podstawą tego stanowiska jest dla M. Hellera stwierdzenie, że: *Racjonalność jest tak podstawowym postulatem, że paradoksalnie można powiedzieć, iż na ślepo, bez dania jakichkolwiek racji, można się zaangażować tylko w... racjonalność*<sup>24</sup>. W ten sposób uzasadnione jest mówienie o racjonalnej wierze, która spełnia wymieniony wyżej zespół reguł warunkujących racjonalność i *jest ściśle związana z prawdziwością*<sup>25</sup>.

Rozumienie racjonalności przez M. Hellera dosyć wyraźnie wiąże się też z pojęciem logiczności. Z jednej bowiem strony mówi on o metodzie naukowej jako racjonalnej dzięki temu, że potrafi „uchwycić” elementy „rozumnego zamysłu”, którym charakteryzuje się świat będący przedmiotem badań nauk empirycznych. Z drugiej strony, mówiąc o uwarunkowaniach pozwalających konstruować skuteczne w badaniu świata teorie fizyczne, wskazuje na *logiczną naturę rzeczywistości*<sup>26</sup>. Racjonalność i logiczność świata umożliwiają człowiekowi poznawanie go i rozumienie.

Łączenie rozumienia racjonalności z logicznością pozwala M. Hellerowi na wskazanie możliwości istnienia racjonalności w czystej formie. Jest nią świat matematyki.

*Świat matematyczny jest po prostu strukturą wyników. I w tym sensie jest on niejako racjonalnością w czystej formie. W formie czystej, ponieważ nie wychodzi poza siebie; racjonalnością, ponieważ niezawodne wynikanie z przesłanek, o których się zakłada, że są prawdziwe, prowadzi do wniosku, który też musi się przyjąć za prawdziwy*<sup>27</sup>.

Ta czysta racjonalność świata matematycznego ma ścisły związek ze światem fizycznym. Dzieje się tak dzięki temu, że współczesna fizyka, budując swoje teorie, stara się *zidentyfikować pewną strukturę matematyczną jako część struktury świata fizycznego*<sup>28</sup>. Czysta racjonalność jest w tym wypadku

---

<sup>23</sup> M. Heller, *Wszecławiat i Słowo*, Kraków 1994, s. 176.

<sup>24</sup> Tamże, s. 173.

<sup>25</sup> Tamże, s. 174.

<sup>26</sup> M. Heller, *Czy fizyka jest nauką humanistyczną?*, s. 107.

<sup>27</sup> M. Heller, *Nauka i wyobraźnia*, Kraków 1995, s. 63.

<sup>28</sup> Tamże.



narzędziem, które wymaga umiejętnego zastosowania. Wynika to przede wszystkim z tego, że świat matematyki jest o wiele bogatszy od świata fizycznego. Należy więc z tego bogactwa matematycznych możliwości wyodrębnić tylko te struktury, które odpowiadają rzeczywistości fizycznej. Czysta racjonalność matematyki ma tę istotną zaletę, że *w niemal cudowny sposób unifikuje ona dotychczas odległe od siebie fakty, pojęcia, modele i teorie*<sup>29</sup>. M. Heller zwraca przy tej okazji uwagę na fakt, że „opłaca nam się” inwestować informacje zdobyte na drodze empirycznej w budowanie teorii matematycznych, ponieważ uzyskujemy wówczas więcej dodatkowych informacji, których nie dostarczał wcześniejszy eksperyment, a które pozwalają na wyznaczenie drogi następnych badań. Czysta racjonalność niejako więc podpowiada nam, co jeszcze możemy zrozumieć<sup>30</sup>. Zabieg ten nie oznacza jednak, że w ten sposób matematyczne struktury czystej racjonalności staną się powszechnie dostępne dla naszej wyobraźni. Racjonalność struktur matematycznych nie musi wykluczać ich abstrakcyjności. Stawia to przed nami zadanie ćwiczenia się w sztuce abstrakcji, by coraz lepiej ogarniać obszary rzeczywistości dotychczas pozostające dla nas niedostępne. W ten sposób czysta racjonalność pozwala nam przecierać zupełnie nowe szlaki poznania. M. Heller ilustruje ten proces przykładami z historii nauki. *Osiągnięcia nowoczesnej nauki są nieustannym zwycięstwem matematyki nad wyobraźnią. Ledwo zdążyliśmy przyzwyczać się do skrócenia prętów pomiarowych wzdłuż kierunku ruchu, zwolnienia zegarów, paradoksu bliźniaków i czterowymiarowej czasoprzestrzeni, Einstein zadał nową lekcję gimnastyki naszej wyobraźni: pole grawitacyjne jest zakrzywieniem czasoprzestrzeni. [...] Dobra, pocziwa materia klasycznej fizyki, ale i naszego codziennego doświadczenia, zaczęła coraz bardziej rozplywać się przed zdumionymi oczami badaczy, aż całkowicie zmieniała się w fale. [...] Materia okazała się falowaniem... matematycznego prawdopodobieństwa.*

*Doszło wreszcie do tego, że już tylko specjaliści są w stanie pomagać sobie wyobraźnią w swojej wąskiej dziedzinie. [...]*

*Wygląda na to, że dynamiczna struktura świata całkowicie przewyższa możliwości naszej wyobraźni, a tylko długie ciągi matematycznych wyników są wystarczająco potężne, by przewyciężyć bezwład naszej wyobraźni i odsłonić nam coś ze struktury świata*<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> M. Heller, *Co to znaczy, że przyroda jest matematyczna*, w: *Matematyczność przyrody. Sympozjum – Kraków 12–13 maja 1989*, red. M. Heller, J. Życiński, A. Michalik, Kraków 1990, s. 10.

<sup>30</sup> Tamże, s. 8-9.

<sup>31</sup> M. Heller, *Nauka i wyobraźnia*, s. 169-170.

Czystą racjonalność, czyli zbiór wszystkich możliwych struktur matematycznych, ze względu na to, że stanowią one *struktury powiązane ze sobą wszelkimi możliwymi związkami wynikania*, M. Heller proponuje nazwać „polem formalnym” lub „polem racjonalności”<sup>32</sup>.

Skonfrontowanie „pola racjonalności” z tym, co rzeczywiście zostało zrealizowane w świecie fizycznym przypomina Whiteheadowskie rozumienie aktu stwórczego Boga (stwarzanie to ograniczanie pola możliwości) i przenosi nas w obszar teologii nauki.

Tą drogą podąża też M. Heller. Tutaj racjonalność postrzega jako cechę Stwórcy. *Pojmawalność świata oraz jego istnienie są dwoma aspektami stworzenia. Dzięki aktowi stworzenia świat istnieje, zaś poprzez akt stworzenia świat jest pojmovalny. Racjonalność Stwórcy odbija się w świecie*<sup>33</sup>.

Rozumienie racjonalności jako cechy Stwórcy pozwala rozszerzyć jej rozumienie na takie elementy zaliczane tradycyjnie do irracjonalnych, jak na przykład przypadkowość i nieprzewidywalność. M. Heller zauważa, że współczesna nauka wyróżnia w strukturze wszechświata zarówno *elementy kosmiczne* (całkowalność, analityczność, policzalność, przewidywalność)<sup>34</sup>, jak i *elementy chaotyczne* (prawdopodobieństwo, przypadkowość, nieprzewidywalność i wiele innych cech stochastycznych)<sup>35</sup>. Patrząc na te wydawałoby się antagonistyczne siły w perspektywie teologicznej, M. Heller stwierdza, że *kosmos i chaos nie są antagonistycznymi siłami, lecz raczej dwoma składnikami tego samego Bożego działania w świecie*<sup>36</sup>. Wcześniej, w tym samym tekście M. Heller wyjaśnia, że: *W najbardziej podstawowym sensie działanie Boga w świecie polega na udzielaniu temu światu istnienia w taki sposób, że to, co uczestniczy w istnieniu, uczestniczy także w racjonalności, to jest podlega matematycznym prawom natury*<sup>37</sup>.

---

<sup>32</sup> M. Heller, *Uchwycić przemijanie*, Kraków 1997, s. 236-238. Na temat „pola racjonalności” zob. też: G.V. Coyne, M. Heller, *Pojmawalny wszechświat*, s. 129-131.

<sup>33</sup> M. Heller, *O teologicznych interpretacjach fizycznych teorii stworzenia*, w: *Bóg – wszechświat – człowiek*, t. I, Tarnów 2006, s. 199.

<sup>34</sup> M. Heller, *Chaos, prawdopodobieństwo i pojmovalność świata*, w: *Bóg – wszechświat – człowiek*, s. 272-273.

<sup>35</sup> Tamże. Na temat matematyzacji chaosu zob. też: G.V. Coyne, M. Heller, *Pojmawalny wszechświat*, s. 122-123.

<sup>36</sup> M. Heller, *Chaos, prawdopodobieństwo i pojmovalność świata*, w: *Bóg – wszechświat – człowiek*, s. 272-273.

<sup>37</sup> Tamże, s. 256-257.



### III. WYBÓR RACJONALNOŚCI

Jest rzeczą niezaprzeczną, że kierowanie się racjonalnością pozwala człowiekowi „czynić sobie ziemię poddaną”, ale M. Heller stawia również pytanie, czy racjonalnie można uzasadnić kierowanie się racjonalnością. Trzeba by wówczas założyć to, co dopiero chcemy uzasadnić. *Nie możemy zatem w dowodzie używać racjonalnych środków dowodzenia, czyli nie możemy przeprowadzić dowodu*<sup>38</sup>. Ostatecznie, za Kartezjuszem, trzeba nam stwierdzić, że każdy człowiek może mieć pewność tylko w stosunku do tego, że się nad tym zastanawia, że o tym myśli. Ale brak racjonalnych podstaw, by na ich podstawie uznać, że świat jest racjonalną strukturą, którą możemy poznać. W tym miejscu M. Heller odwołuje się do K. Poppera, który *twierdzi, że ludzkość po prostu dokonała wyboru, a ponieważ racjonalność jest wartością, więc był to wybór moralny*<sup>39</sup>. W ten sposób racjonalność włączona została u M. Hellera w obszar ocen etycznych, co w zestawieniu jej z irracjonalnością pozwala mu stwierdzić: *Racjonalność oceniamy jako dobro, irracjonalność jako zło. [...] U podstaw nauki leży zatem decyzja moralna. [...] Racjonalna metoda badania świata okazuje się skuteczna w jego badaniu, ponieważ świat jest przeniknięty sensem*<sup>40</sup>. Nie znaczy to jednak, że ów subiektywny wybór każdego człowieka skazuje go na „metafizyczny horror”<sup>41</sup>, w którym trzeba się liczyć z tym, że jest się *tylko punktem świadomości w nieskończonej przestrzeni nicności i złudzeń*<sup>42</sup>. Wyjście poza analizowanie własnej świadomości dokonuje się poprzez możliwość uczestniczenia jednostki w wiedzy intersubiektywnej<sup>43</sup>. Dlatego wśród wymienianych wcześniej warunków racjonalności, według M. Hellera, znalazło się otwarcie na dialog. Wycofanie się z udziału w trzecim świecie K. Poppera i próba samotnego dążenia do prawdy jest przejawem irracjonalności. Układ zamknięty, podobnie jak w termodynamice, skazany jest na śmierć. Żeby proces był rozwojowy, konieczne jest czerpanie energii z zewnątrz. Wybór racjonalności opiera się zatem na filozoficznej wierze w *istnienie mojego empirycznego (nie tylko transcendentalnego) ja, istnienie zewnętrznego świata (a wraz z nim innych ośrodków świadomości), jego racjonalności i (przynajmniej do pewnego stopnia) poznawalności, a co za tym*

<sup>38</sup> M. Heller, *Wszechświat u schyłku stulecia*, Kraków 1994, s. 159.

<sup>39</sup> M. Heller, *Moralność myślenia*, s. 54. Zob. też: K. Popper, *The Open Society*, t. 2, London 1974; M. Heller, *Scientific Rationality and Christian Logos*, w: *Philosophy and Theology – A Common Quest for Understanding*, Vatican City State, 1988, s. 141-150.

<sup>40</sup> M. Heller, *Czy fizyka jest nauką humanistyczną?*, s. 207-208.

<sup>41</sup> Zob. L. Kołakowski, *Horror metaphysicus*, tłum. M. Panufnik, Warszawa, 1990.

<sup>42</sup> M. Heller, *Moralność myślenia*, s. 51.

<sup>43</sup> Zob. K. Popper, *Wiedza obiektywna*, 148-157; 211-216.

*idzie możliwości zbliżania się do prawdy o nim*<sup>44</sup>. Ta filozoficzna wiara tym różni się od wiary religijnej, że nie niesie obietnicy zbawienia w przyszłym świecie, lecz wybawia nas od wspomnianego wcześniej „metafizycznego horroru”. Jednakże M. Heller wskazuje na pewien związek między filozoficzną wiarą Greków i religijną wiarą chrześcijan. Grecy filozofowie podstawy zrozumiałości świata wiązali z *Logosem*, który w *Nowym Testamencie* znalazł odniesienie do Słowa Wcielonego<sup>45</sup>. Później myśliciele średniowiecza stworzyli ideę Boga rozumianego jako *najwyższego gwaranta racjonalności świata i nas samych*. [...] *Nigdy do tego czasu racjonalność nie uzyskała równie potężnych podstaw*<sup>46</sup>.

Traktowanie wyboru racjonalności w kategoriach wyboru moralnego, sytuuje ten wybór w obszarze religijnym. M. Heller przywołuje w tym miejscu przykład genialnego fizyka, Alberta Einsteina, który przeżywał możliwość matematycznego zrozumienia świata w kategoriach mistycznych. *Nauka może być tworzona tylko przez tych, którzy całkowicie poświęcili się dążeniu do prawdy i zrozumienia. Ale źródłem takiego poświęcenia może być tylko sfera religijna. Należy tu wiara w to, że prawa obowiązujące w istniejącym świecie są racjonalne, to znaczy zrozumiałe dla umysłu. Nie mogę wyobrazić sobie autentycznego naukowca bez tego rodzaju głębokiej wiary*<sup>47</sup>.

Koncepcja ta swymi początkami sięga myśli Platona. Uzasadnieniem istnienia świata idei jest dla niego ich racjonalność. Nie potrzeba innego uzasadnienia istnienia idei. A zatem racjonalność została tutaj utożsamiona z istnieniem<sup>48</sup>.

## PODSUMOWANIE

M. Heller racjonalność rozważa na gruncie filozofii i teologii nauki. Filozoficzna refleksja nad metodą naukową każe w niej dostrzec racjonalność rozumianą jako skuteczne narzędzie poznawania i rozumienia świata. Możliwość ta uwarunkowana jest odpowiednią strukturą zarówno poznającego podmiotu, jak i poznawanego przedmiotu. Z kolei teologiczna refleksja nad suk-

<sup>44</sup> M. Heller, *Moralność myślenia*, s. 52.

<sup>45</sup> Tamże, s. 59; zob. Prolog Ewangelii św. Jana.

<sup>46</sup> G.V. Coyne, M. Heller, *Pojmawalny wszechświat*, s. 66.

<sup>47</sup> A. Einstein, *Science and Religion*, w: *Ideas and Opinions*, s. 54-55, cyt. za: M. Heller, *Nauka i wyobrażenia*, s. 173.

<sup>48</sup> M. Heller, *Nauka i wyobrażenia*, s. 175.

cesami nauki wskazuje na źródło racjonalnej struktury świata, którym jest stwórczy zamysł Boga. Postulat kierowania się racjonalnością opiera się na wyborze wartości, czyli jest decyzją moralną.

#### SUMMARY

M. Heller analyses rationality in philosophy and theology of science. Philosophical reflection upon the scientific method lets perceive rationality in it understood as an effective tool of knowing and understanding the world. This possibility is conditioned by a certain structure of both a knowing subject and an object being known. Moreover, theological reflection concerning the successes of science indicates the source of rational structure of the world, which is God's creative plan. The postulate of rationality is based on the choice of value. Thus it is a moral decision.

#### **Key words:**

rationality, creation, empirical sciences